

W Radzie Bezpieczeństwa trwa debata nad problemem Cypru

NOWY JORK (PAP) — W dniu 19 bm. Rada Bezpieczeństwa kontynuowała debatę nad problemem cypryjskim. Przemówienia wygłosili przedstawiciele Związku

Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych, W. Brytanii i Grecji.

Przedstawiciel ZSRR, N. Fiedorenko podkreślił, że Republice Cypryjskiej zagraża obecnie zbrojna agresja, zagraża zamach na jej wolność, niezawisłość i integralność terytorialną. Wokół Cypru skoncentrowane zostały znaczne siły zbrojne NATO. Delegat Cypru stwierdza w liście z 15 lutego do przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa, że niebezpieczeństwo inwazji tureckiej na wyspę jest oczywiste. Również W. Brytania, powołując się na art. 4 tzw. „układu gwarancyjnego” chce zbrojnie ingerować w sprawę Cypru.

N. Fiedorenko podkreślił, że Związek Radziecki nie może pozostawać obojętny wobec sytuacji, jaka powstaje obecnie w strefie Morza Śródziemnego. Dodał on, że Rada Bezpieczeństwa powinna zaapelować do wszystkich państw, by powstrzymały się od wszelkich kroków, które mogłyby doprowadzić do pogorszenia się sytuacji na Cyprze. Groźbom wobec Cypru trzeba położyć kres. Obowiązkiem Rady Bezpieczeństwa — powiedział delegat ZSRR — jest zapewnienie integralności terytorialnej, jednolitej i niezawisłości Republiki Cypryjskiej.

Ciąg dalszy na str. 2

Na tematy DNIA

ŚWIĘTO ORMO- wców

CHOTNICZA Rezerwa Milicji Obywatelskiej... Na dźwięk tych słów mimo woli sięgamy myślą do pierwszych lat po wyzwoleniu. Trudne to były lata. Pełne niepokoju i wrzenia. W lasach — bandy, w miastach, w fabrykach — próby sabotażu. Na każdym kroku czaił się wróg.

Wtedy to właśnie powstała ORMO, by pomagać milicji i oddziałom wojskowym w walce z wrogiem. W szeregi tej organizacji wstępowały robotnicy i chłopcy, niedawni partyzanci i demobilizowani żołnierze. Wstępowali do niej najbardziej ofiarni i zaangażowani członkowie partii. Nikt wtedy nie pytał o wynagrodzenie. Przeciwnie — niezależnie od pory dnia i nocy, stawali na każde wezwanie gotowi nawet za cenę własnej krwi bronić zdobyczy władzy ludowej.

W kronikach białostockich organizacji ORMO można znaleźć wiele przykładów męstwa, odwagi i poświęcenia tych ludzi. I chociaż w walce z wrogiem niejedną z ORMO- wców przypłacił życiem, to przebieg nie odstraszył innych. Z każdym rokiem rósł i krzepił szeregi organizacji.

NASTAJE jednak czas stabilizacji. Zmieniły się również formy działalności ORMO. Przejęła ona mianowicie funkcje porządkowe, chroniąc spójność obywateli już nie przed zbrojną napaścią wrogów

Ciąg dalszy na str. 2

Papandreu zapowiada

odrodzenie narodowe Grecji

SOFIA (PAP) — Zadaniem nowego rządu jest zrealizowanie „odrodzenia narodowego” Grecji — oświadczył w środę wieczorem w Atenach premier Papandreu na pierwszym posiedzeniu nowego gabinetu.

Premier Papandreu podkreślił, że utworzony przez niego gabinet będzie „rządem demokracji i prawdy, rządem służącym narodowi”. Zapewnił on równocześnie, że aparat państwowy będzie przyszczony z „agentury reżimu” prawicowej partii „KRE”.

Porozumienie Algieria-Maroko

Oba państwa wznowia stosunki dyplomatyczne

ALGIER (PAP) — Z radością ogłosił w sobotę rano algierski rząd zawarcie porozumienia między Algierem i Marokiem. Porozumienie to, dotyczące prac Komisji wojskowej, podpisano w środę przez obie strony. Oświadczył w czwartek rano prezydent Ben Bella przed odjazdem do Konakry, dokąd udaje się z wizytą oficjalną.

Ben Bella powiedział, że zawarte porozumienie stwarza podstawy dla rozwiązania wszystkich spornych problemów. Porozumienie prowadzi do wznowienia stosunków dyplomatycznych między Algierem i Marokiem.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NAKLAD 61.434

Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 44 (3899) Piątek, 21. II. 1964 r. Cena 50 gr

Budownictwo mieszkaniowe w br.

Przybędzie 370 tys. izb w miastach i osiedlach

- ★ Nakłady inwestycyjne — 16 mld zł
- ★ Pomoc państwa
- ★ Oszczędne budownictwo

WARSZAWA (PAP) — Ludność miast i osiedli otrzyma w br. ponad 370 tys. nowych izb mieszkalnych. czyli o ok. 35 tys. więcej niż w 1963 r. Rady narodowe wybudują z tego ok. 143

tys. izb, spółdzielczość mieszkaniowa — prawie ok. 80 tys. izb i zakłady pracy — przeszło 77 tys. izb. Ponadto przewiduje się, że budownictwo ze środków własnych ludności (zarówno kredytowane jak i niekredytowane) przyniesie w br. ok. 70 tys. izb.

Planowane nakłady inwestycyjne na budownictwo mieszkaniowe typu miejskiego wynoszą w br. blisko 16,1 mld zł. Niezależnie od tego państwo przeznacza w tym roku 3.150 mln zł w formie kredytów bankowych na pomoc dla budownictwa spółdzielczego i indywidualnego.

Warto podkreślić, że pierwotnie planowano w br. budowę niespełna 355 tys. izb typu miejskiego. W podjętej niedawno uchwale KERM zadanie to zostało zwiększone o ponad 16 tys. izb, przy założeniu, że dodatkowe mieszkania wybuduje się w ramach nakładów pierwotnie ustalonych. Będzie to możliwe dzięki oszczędnemu projektowaniu i wykonawstwu mieszkań. Według obecnych założeń, ok. 25 proc. wszystkich budynków, które mają być ukończone w 1964 r., zostanie zrealizowanych oszczędnymi metodami.

Delegacja KNI i T z wicepremierem Szyrem wyjechała do Moskwy

WARSZAWA (BN-T PAP) — W czwartek rano udała się do Moskwy — na zaproszenie Państwowego Komitetu Koordynacji Prac Naukowo-Badawczych ZSRR — delegacja Komitetu Nauki i Techniki z jego przewodniczącym, wicepremierem Eugeniuszem Szyrem.

Celem wyjazdu delegacji jest wzajemna konsultacja i wymiana poglądów na temat podstawowych zagadnień organizacji, planowania, koordynacji i kierowania rozwojem nauki i techniki.

Przed odjazdem wicepremier Szyr oświadczył przedstawicielowi redakcji naukowo-technicznej PAP: — Wyjeżdżamy na zaproszenie przewodniczącego Komitetu Koordynacji Prac Naukowo-Badawczych Związku Radzieckiego, wicepremiera Konstantina Rudniewa.

Współpraca naszego Komitetu Nauki i Techniki z radzieckim odpowiednikiem powinna przynieść duże korzyści. Liczymy na wymianę doświadczeń i dalsze zacieśnienie współpracy, zwłaszcza w trudnych, skomplikowanych, kosztownych pracach badawczych. Liczymy także na wykorzystanie — w większym niż dotychczas stopniu — niezwykle bogatych i różnorodnych osiągnięć radzieckiej nauki i techniki, sięgającej po prymat w skali ogólnosiwiatowej. Szczególnie interesują nas zagadnienia planowania i koordynacji badań naukowych, gdyż — jak wiadomo — jest to dziedzina nowa i b. trudna w realizacji.

nieć radzieckiej nauki i techniki, sięgającej po prymat w skali ogólnosiwiatowej. Szczególnie interesują nas zagadnienia planowania i koordynacji badań naukowych, gdyż — jak wiadomo — jest to dziedzina nowa i b. trudna w realizacji.

Rekordowe wydobyć ropy naftowej

RZESZÓW (PAP) — Przed kilku dniami kopalnie ropy, podległe dyrekcji kopalnictwa naftowego w Krośnie ustanowiły powojenny rekord dziennego wydobywania ropy, dając krajowi ponad 700 ton tego cennego surowca (dotychczasowe średnie dzienne wydobywanie ropy kopalni, podległych dyrekcji kopalnictwa naftowego w Krośnie wynosiło 680 ton). Stało się to możliwe m. in. dzięki włączeniu do eksploatacji nowo odkrytych złóż w rejonie Bochni.

Kres kłopotów kierowców z uruchamianiem silników?

OPOLE (PAP) — Pomyślnie zakończyły się próby stosowania specjalnych grzałek, które ogrzewają wannę olejową silnika — pozwalają na łatwe uruchamianie motorów samochodowych. Grzałki te — dzieło inżynierów Woj. Kom. Straży Po-

Rozszerzenie współpracy przemysłów hutniczych Polski i CSRS

WARSZAWA (PAP) — W czwartek po kilkudniowym pobycie, opuściła Polskę delegacja czechosłowackiego przemysłu hutniczego i kopalnictwa rud, której przewodniczył minister tego resortu Józef Krejcz.

Podczas rozmów ustalono program współpracy przemysłów hutniczych obu krajów w latach 1966 — 70. Hutnictwo czechosłowackie — ze względu na bliskość sąsiedztwa jak i podobny poziom produkcji — jest niejako naturalnym partnerem naszego przemysłu hutniczego.

Urządzenia automatyczne dla przemysłu



Zakłady Automatyki Przemysłowej w Ostrowie Wielkopolskim (jedyny tego typu zakład w kraju) produkują urządzenia dla automatyzacji procesów ciągłych w takich gałęziach przemysłu jak energetyka, hutnictwo i inne.

NA ZDJĘCIU: Jerzy Woźniak przy kontroli technicznej pulpitu sterowniczego do bloku energetycznego elektrowni Adamów. CAF — fot. Staszyszyn

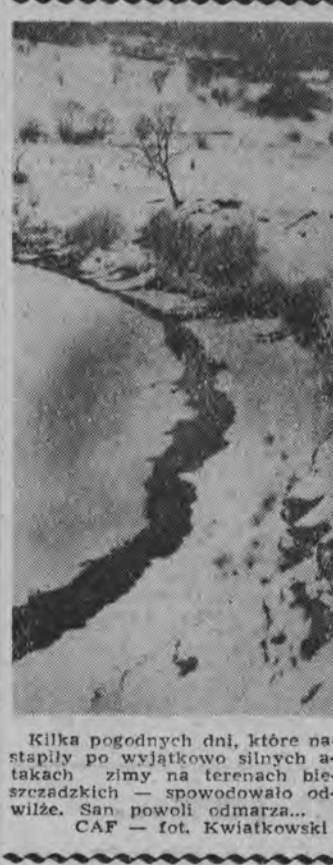
W jutrzejszym „MAGAZYNIE”

Jutrzejszy „Magazyn” ukaże się w zwiększonej objętości. Na 12 stronach „Magazynu” znajdziecie szereg interesujących publikacji związanych z przeszłością i teraźniejszością Białostoczczyzny. Specjalnej uwadze Czytelników polecamy nasz KONKURS NA PAMIĘTNIKI Z LAT 1939 — 1964. Przekonani jesteśmy, że konkurs ten spotka się z żywym zainteresowaniem. Na zwycięzców czekają atrakcyjne nagrody. Szczegółowe informacje o konkursie znajdziecie jutro w „Magazynie” na stronie 3.

100 tona elany z Torunia

W dniu 19 bm. beniaminek przemysłu chemicznego — toruńska „Elana” wyprodukowała setną tonę włókna — przekraczając planowe zadania.

Tak więc strumień krajowego, sztucznego włókna typu elana płynący z Torunia do łódzkich i bielskich zakładów włókienniczych stale rośnie.



Kilka pogodnych dni, które nastąpiły po wyjątkowo silnych atakach zimy na terenach białostockich — spowodowało odwilżę. San powoli odmarza... CAF — fot. Kwiatkowski

Otto Krag złożył wizytę Chruszczowowi

MOSKWA (PAP) — Premier Danii, Otto KRAG, złożył w czwartek rano na Kremlu wizytę przewodniczącemu Rady Ministrów ZSRR Nikicie CHRUSZCZOWOWI.

Dziennikarze, którzy przejawiają wielkie zainteresowanie wizytą duńskiego premiera w ZSRR, w czwartek przed rozpoczęciem rozmów obu premierów wpuszczeni zostali na kilka minut do roboczego gabinetu N. S. Chruszczowa.

W rozmowie premierów wzięli również udział ze strony duńskiej osoby towarzyszące Kragowi i ambasador duński w Moskwie, a ze strony radzieckiej minister Spraw Zagranicznych A. GROMYKO i ambasador ZSRR w Danii.

Rząd ZSRR wydał w czwartek w Wielkim Pałacu Kremleskim obiad na cześć J. O. Kraga.

Goulart o konieczności reformy rolnej

HAWANA (PAP) — „Nasz rząd zdecydowanie wypowiada się za zmianą struktury rolnej w kraju” — oświadczył prezydent Brazylii, Goulart.

Jak donosi korespondent Agencji Prens Latinia z Rio de Janeiro, Goulart podkreślił, iż jest przekonany o słuszności równorazowego podziału ziemi. Prawo do ziemi powinno odpowiadać nowym potrzebom socjalno-gospodarczym i osiągnięciom współczesnego społeczeństwa — podkreślił prezydent.

Po trzęsieniu ziemi Opary siarkowe nad Azorami

PARYZ (PAP) — Jak donoszą z Lizbony, od wczesnych godzin porannych w czwartek nie zanotowano żadnych wstrząsów sejsmicznych na wyspach archipelagu Azorów. Nad wyspą Saint Georges rozwinęła się opary siarkowe, które zarzuwały atmosferę. Nastąpiło uspokojenie wśród mieszkańców wyspy, którzy jeszcze 24 godziny temu przygotowywali się gorączkowo do ewakuacji. Według dotychczasowych danych jedna tylko osoba straciła życie.

Terror w Kongu



W miejscowości Kitiwit, na terenie prowincji Kwilu w Kongu żołnierze przeprowadzają rewizje i badania ludności w atmosferze terroru i zastraszania, poszukując ministra oświaty rządu Lumumby — Pierre a Mulele, który ukrywa się przed aresztowaniem.

NA ZDJĘCIU: mieszkańcy Kitiwit w czasie przesłuchania przez żołdaków Mobutu. CAF

Zmiany pogody nie zaszkodziły ozimom

- Dobry stan zasiewów
- Pomyślne przedwiośnie

Skoki temperatury w zimowych miesiącach nie zaszkodziły dotychczas zasiewom ozimim. Jak informuje służba agrometeorologiczna PIHM, mimo kilkakrotnego topienia się pokrywy śnieżnej nie zaobserwowano uszkodzeń ozimim. Wynika to stąd, że silnie rozkrzewione jesienią rośliny weszły w okres zimowania w dobrej kondycji.

Prognozy PIHM są również pomyślne. Przewiduje się bowiem wczesne ocieplenie. Marzec ma być nieco cieplejszy niż zwykle, przejście zaś z ujemnych do dodatnich temperatur łagodne. Zapobiegnie to zbyt raptownemu splywowi wód z topniejącego śniegu, umożliwi gromadzenie w glebie większych zasobów wilgoci na okres wegetacji.

POGODA

DZIS — zachmurzenie niewielkie, okresami umiarkowane. W końcu dnia możliwy wzrost zachmurzenia. Temperatura mrozi, od — 7 do — 5 st. Wiatry słabe, zmienne.

JUTRO — nieco cieplej.

Wkrótce pierwsze prace na łakach

Rolnicy chwalą sobie spółki wodne

Sześć lat temu wszelkiego rodzaju prace konserwacyjne urządzeń melioracyjnych wykonywano w naszym województwie w pośpiechu. Nie dawano to większych rezultatów. Poszczególni rolnicy przystępowali do oczyszczania rowów na swoich gruntach w różnym czasie, wykonywali te prace w różny sposób, a nadzór ze strony agromeliorantów nie był właściwy. Rezultat — rowy nie były oczyszczane na całej długości.

Wielu rolników zdawało sobie sprawę, że w pojedynkę nie polepszą warunków gospodarowania. Potrzebna była wspólna praca. Dlatego na przestrzeni lat 1959—60 rolnicy organizują 29 spółek wodnych, a za zadanie stawiają sobie: konserwację rowów i urządzeń, zwiększenie plonów siana, zakładanie nowych łąk, wykonywanie w czynne społeczne dodatkowe, uzupełniające melioracji szczegółowych.

Spółki wodne powstają najczęściej we wsiach: Olmonty, Dojlidy, Nowoaleksandrowo, Topolany, w pow. białostockim. Już w pierwszym roku po zagospodarowaniu, rolnicy z tych spółek uzyskują wzrost wydajności siana. Przeciętnie plony z hektara zwiększają się do 50 kwintali.

Dobry przykład jest udzielający. Rolnicy z innych powiatów postępują podobnie na swoim

terenie. W chwili obecnej w woj. białostockim pracuje 291 spółek wodnych z ilością 39.568 użytkowników z 905 wsi. Spółki obejmują swoim zasięgiem 101.506 ha obszaru zmeliorowanych użytków zielonych.

Spółki wodne, które prowadzą najracjonalniejszą konserwację urządzeń melioracyjnych, co roku pretendują do nagrody wojewódzkiej. W roku ubiegłym wyróżniono spółki „Łacha” (pow. kolneński), „Przełom” (pow. siemiatycki), „Dubina” (pow. bielski) i „Gagarin” (pow. białostocki). Dwie pierwsze otrzymały kosiarki konne wartości po 6.200 zł każda, zaś dwie pozostałe — waly łąkowe. (ld)



Zima w pełni, ale bardziej przezorne mieszanki województwa zaopatrują się już w obuwie na wiosnę. Wybór jest duży.

Fot. F. OSADA

Z ŻYCIA PARTII

Spółeczny Gromadzki Ośrodek Propagandy Partijnej KG PZPR w Janowie (pow. sokólski) na ostatnim swoim posiedzeniu dokonał rzeczowej i gruntownej analizy dotychczasowej działalności. Uczestniczyli w nim wszyscy członkowie partii. Zaproszono także członków ZSL, ZMW, nauczycieli, pracowników GRN, agronoma, przewodniczących kółek rolniczych i aktyw komitetów wiejskich FJN. Zebraniu przewodniczył kierownik ośrodka tow. mr Tadeusz PIATKOWSKI. Liczny i autorytatywny aktyw gromady przedyskutował również program pracy ideowo-wychowawczej na rok bieżący. Wachlarz jego problemów i kierunków jest bogaty i interesujący.

Działalność odczytowa u-

Akcja XX-lecia

względna przede wszystkim tematykę związaną z XX-leciem PRL. Prowadzić ją będą członkowie Rady Ośrodka oraz wszyscy nauczyciele.

Pomyślnie i sprawnie funkcjonują zespoły szkolenia partyjnego. Spośród 5 kursów, jeden zakończył swoją pracę. Inne zespoły w przewidzianym terminie zrealizują programy. Ośrodek zamierza bardziej wnikliwie kontrolować ostatnie zajęcia, więcej dawać metodyczno-merytorycznych wskazówek wykładowcom. Doskonale rozwija działalność Uniwersytetu Powszechny. Ośrodek nawiązał już współpracę z Klubem Książki i Prasy. Będą one wspólnie organizowały różne akcje propagandowe.

Szczególnie wiele miejsca i czasu poświęcili dyskusji i sprawom mobilizacji społeczeństwa do podejmowania i realizacji czynów społecznych. Program czynów społecznych zakłada, że każda wieś, instytucja i organizacja będą uczestniczyć w budowie dróg, budowie boisk sportowych, porządkowaniu terenu, budowie sklepów, przystanku autobusowego i remiz strażackich. Z inicjatywy Ośrodka będą podjęte badania statystyczno-weterynaryjne i statystyczno-medyczne w gromadzie przez ośrodek zdrowia oraz weterynarza. Wszystkie kierunki działań w zakresie rozwoju inicjatywy społecznej. Ośrodek określił „Akcją XX-lecia”. Całe jego wysiłki propagandowe będą zmierzały do jej upowszechnienia w każdym zakątku gromady.

Jednocześnie postanowiono zorganizować w Janowie zespół artystyczny. Pierwszy jego występ przewiduje się na uroczystościach 22 lipca.

Janowski aktyw nie tylko określił swoje zadania, lecz także rozpracował formy organizacyjne zabezpieczające ich pełne wykonanie. Cenna ta inicjatywa godna jest uznania i poparcia.

(B.N.)

W zambrowskiej PKS

Przez usprawnienia do lepszych wyników pracy

W zambrowskiej placówce PKS nie działa się dotychczas najlepiej. Wypadki łamania zasad dyscypliny pracy przez kierowców i konduktorów występowały namiętnie. Ale ostatnio, wraz ze zmianą kierownictwa, zaczęły się zmiany na lepsze. W kłaskie wyjazdów znajdujących się na wartowni, obok rubryki „odjazd planowy”, pojawiła się nowa „godzina odjazdu faktyczna”, w której zaczęto odnotowywać spóźnienia. Jeszcze bardziej zmobilizowało kierowców współzawodnictwo o tytuł najlepszego kierowcy placówki. Na wartowni pojawiły się duże, estetycznie wykonane tabliczki. Na jednej wypisuje się codziennie nazwiska kierowców pracujących bez spóźnienia, a na drugiej — spóźnialskich. Kierowcy starają się o to, żeby nie znaleźć się na tej drugiej tablicy.

Nastąpiła również zmiana w pracy dyspozytorów. Zamiast od 7 do 15, pracują oni od 4 rano do 18. Dyspozytor czuwa nad punktualnością wyjazdów i przyjazdów z trasy. Wszystkie te zmiany odbiły się korzystnie na pracy placówki. (sław)

Ośnieżony las zdaje się zapraszać do przejażdżki kuli-giem. A więc nie tracmy okazji — zima może nie utrzyma się długo.

Fot. (wm)



Przed pierwszą wystawą

Józef Charyton mieszka w Nurcu, w pow. siemiatyckim, od kilku lat. Mieszka i maluje — rozległe łąki, pofalowane pola, porozrzucane gdzieś tam wiewki drzew. Urzekł go krajobraz tego zakątka województwa, urzekła spokojna osada położona z wielkim światłem wąską wstęgą linii kolejowej.

Z Krakowem, gdzie studiował, nie ma prawie żadnych kontaktów, tak samo jak ze środowiskami twórczymi. To chyba głównie sprawiło, że malował dotąd dla siebie. Tyłko licząc około 300 prac gile-rii typów żydowskich zainteresowało się Muzeum Narodowe, które zakupiło 180 płócien. Inne prace trafiły spod pędzla do schowków lub na ściany skromnego poddasza, które malarz zajmuje.

Dopiero ostatnio zainteresowano się malarstwem Charytona. Pierwsza wystawa jego prac zorganizowana zostanie wkrótce w Siemiatyczach, druga — w najbliższym czasie w Wojewódzkim Domu Kultury w Białymstoku. (k)

Fot. (wm)



O czynach społecznych Klubie Telewizji

mówi przewodniczący Prezydium GRN w Rutkach — MIECZYŚLAW ALEKSIEWICZ

Jesteśmy pierwszą osadą w powiecie zambrowskim, w której Przedsiębiorstwo „Ruch” pomogło utworzyć Klub Prasy i Książki. Jest więc czytelnia, kiosk „Ruch”, telewizor, gry, są nowe meble. Czekamy tylko na kawę, herbatę i słodycze, które także będą w naszym klubie. Zrozumiałe, że największą popularnością cieszy się telewizor, który zakupiła gromada. Co dzień sala jest pełna widzów. Nawet starsze babcie, które spędzały życie między domem a kościołem, teraz gremialnie przychodzą oglądać telewizję.

Życie kulturalne osady nie ogranicza się tylko do oglądania telewizji. Mamy w świetlicy wykłady rolnicze, które prowadzi miejscowy agronom, Józef Mieduszczyński. Będą wykłady lekarzy i innych lektorów z powiatu. Teresa Zelechowska, kierowniczka klubu, prowadzi zespół młodych mandolinistów.

Wśród codziennych zajęć nie zapominamy o uczeniu XX-lecia PRL. Na cześć tej rocznicy podjęliśmy sporo czynów społecznych. Np. w Rutkach uporządkujemy skwer, założymy zieleńce, postawimy ławki, założymy

Surowe kary za chuligański napad

U ob. K. we wsi Morgi, w pow. dąbrowskim, odbywało się wesele. Potancówkę zorganizowano w mieszkaniu sąsiada. Zabawa była wesoła i przyjemna do czasu przybycia kilkunastu nieproszonej gości ze wsi Czerwonka i Olszanka. Intruzi, będąc w stanie nietrzeźwym, zaczęli rozrabiać, szukając powodu do wszczęcia bójk. Do bójk jednak nie doszło dzięki rozsądnej postawie gospodarza, który przetrwał zabawę. „Goście” nie dali jednak za wygraną i obrzucili kamieniami budynek ob. K., wybijając wraz z ramami trzy okna, tłukąc dachówki i łamiąc płot.

Sprawcy tego chuligańskiego napadu zostali przykładnie ukarani przez Kolegium Karno-Administracyjne w Dąbrowie. Mieszkańcy Olszanki — Czesław Hakalo, Walenty Łodygo i Stanisław Łodygo otrzymali kary grzywny po 3.500 zł, Marian Kuźbiela — 3.000 zł i Jan Boćwiński — 1.500 zł, zaś mieszkańcy Czerwonki — Czesław Malyszko, Bolesław Giedroje i Walerian Bielewski zostali ukarani grzywnami po 4.000 zł, Józef Panasiiewicz, Jan Narek i Romuald Narek — po 3.500 zł, zaś Czesław Zadziko — 3.000 zł.

Najsurowszą karę, w wysokości 3 miesięcy aresztu, otrzymał Franciszek Giedroje z Czerwonki. Czesław Paciewicz z Olszanki, główny sprawca chuligańskiej awantury, będzie odpowiadał przez Sądem Powiatowym w Sokółce. (zd)

Górzcy gospodarze

MRN w Łomży wygospodarowała w roku ubiegłym nadwyżkę budżetową w wysokości 2 mln zł. Cała suma przeznaczona zostanie na dodatkowe inwestycje komunalne i popieranie czynów społecznych. Umożliwi to m. in. oświetlenie kilku ulic położonych na przedmieściu, unowocześnienie oświetlenia Placu Kościuszki oraz wykonanie dojazdu do nowo-wbudowanego szpitala powiatowego. (saw)

Uporządkujemy całą osadę. We wsiach należących do naszej gromady podjęto także zobowiązania. W Dębniakach wybuduje się remizę strażacką, w Kolumyjskiej i Górkach zostaną założone baseny przeciwpożarowe. Do tego dojdzie jeszcze budowa dróg, prace porządkowe itp. Wartość czynów społecznych, które podjęliśmy dotychczas, obliczamy na 575 tys. zł.

Wracając do srebrnego ekranu warto dodać, że w Rutkach jest już piętnaście telewizorów i dwa we wsiach należących do naszej gromady. (ao)

Nasze SPRAWY

Sami zaczynamy, sami kończymy

Przyjemnie jest mówić o rezultatach prac wykonanych dzięki społecznej inicjatywie i zbiorowemu wysiłkowi społeczeństwa tej czy innej wsi, gromady, miasta. W czynie społecznym wykonałymi w naszym województwie wiele prac budowlanych, remontowych, porządkowych. Tylko w roku ubiegłym przybyło nam dzięki temu, około 170 km dróg, zakończona została budowa 115 sklepów wiejskich, 5 świetlic, domu kultury w Dorórkach, blisko 47 strażnic i innych obiektów (sport, turystyka, melioracje).

W wieloletniej tradycji czynów społecznych nie brak jednak i ciemni. Chodzi tu zwłaszcza o nieprzemysłane do końca przedsięwzięcia inicjowane spontanicznie, ale bez miernienia sił na zamiary. W rezultacie rozpoczynano „w czynie” budowę świetlic, ale w połowie prac nie starczyło na dalszy wysiłek ani zapasu, ani — co gorsza — środków. Pamiętamy takie nie kończące się latami budowy w Dubinach, Kozinacach i gdzie indziej. Bywało też, iż autorzy inicjatywy czynią poważniejszego czynu, snuli już z góry uspokajające przypuszczenia: — jak zacznemy, to państwo nam potem pomoże skończyć...

Były i w naszym województwie wypadki, że „państwo” rzeczywiście pomagało. „Kroilo się” dodatkowe środki inwestycyjne kosztem innych luk w budżecie rad narodowych, instytucji, organizacji. Zamek jest zawsze szkodliwy. Dlatego w bieżącym roku postanawiamy skończyć z zamętem w podejmowaniu czynów społecznych. Sprawy te regulować będzie specjalna uchwała WRN, określająca tryb i zakres prac podjętych do wykonania w społecznym czynie. Prace te bowiem muszą być nie tylko rozpoczęte, ale i zakończone w przewidzianych terminach, z ustalonych środków itp.

Efekty rozsądnie pojętej ofiarności społecznej i zbiorowego wysiłku będą wówczas na pewno dużo lepsze. A to jest przecież nasza wspólna sprawa. (m)

Maszyny dla kółek rolniczych

Plan bieżącego roku przewiduje rozprawdzenie wśród monieckich kółek rolniczych 40 zestawów maszynowo-tractorowych. Będą one kierowane przede wszystkim do rejonów koncentracji tj. do gromad: JASWIŁY, DOLI-STOWO i KLEWIANKA. Pierwsze maszyny z tegorocznej puli — 2 zestawy traktorowe — zakupiło kółko rolnicze JADESZKI. (zag)

Z NOTATNIKA REPORTERA

SOKÓLKA. Zarząd sokólskiej elektrowni zamierza oświetlić część ul. Kryńskiej. W związku z tym pracownicy elektrowni wykopaliby doły pod stopy jesienną ub. roku. Słupów nie wkopał, pozostawiając odkryte doły. Światła jak nie było tak nie ma, ale wykopane doły stanowią duże niebezpieczeństwo dla przechodniów. (tal)

WYSOKIE MAZOWIECKIE. Mieszkańcy wsi położonych w rejonie UPT w Piekutach, w pow. wysokomazowieckim, narzekali od dawna na pracę tej placówki. W takich wsiach jak Kestry, Litwa, czy Markowo Wólka nie widziano listonosza. Doręcza on listy za pośrednictwem dzieci szkolnych. Rolnicy nie otrzymują czasopism oraz zawiadomień o narażeniach i odprawach. Poważne pretensje mają również rolnicy do pracy miejscowego radiowozu — który często tygodniami nie nadaje planowego programu. (g)

SZCZUCZYN. Miejska Biblioteka Publiczna w Szczuczynie czynna jest od 16 bm. w niedzielę i święta od godz. 10 do 17. W poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki czynna od godz. 13 do 19, zaś w srody i soboty będzie wymieniała książki. Dni te będą wykorzystywane w bibliotece na prace organizacyjne. (sg)

EŁK. Niespodziewane zamiecie, a następnie mrozy sprawily kolejarzom ełckim wiele kłopotów. Dotyczy to szczególnie pracowników służb zabezpieczenia i łączności, którzy musieli pokonywać wiele trudności, żeby nie dopuścić do zamarnięcia urządzeń sygnalizacyjnych, gwarantujących bezpieczeństwo ruchu. Złogą stacji Ełk wykazuje jednak wiele ofiarności, toteż dotychczas wydarzył się tylko jeden wypadek opóźnienia pociągu. (zb)

ŁOMŻA. Przy PSS w Łomży istnieje Zasadnicza Szkoła Handlowa, w której kształcą się 33 uczniów, zdobywających zawód cukiernika, kucharza, masarza i piekarza. W roku ubiegłym szkołę tę ukończyło 17 absolwentów. Zostali oni zatrudnieni przez zakłady produkcyjne PSS w Łomży. (mali)